

Akcja likwidacja?



Warsztaty Terapii Zajęciowej (WTZ) miały pomagać „pozyskiwać lub przywrócić umiejętności niezbędne do podjęcia zatrudnienia”. Większość tego nie robi, do pracy trafia ok. 1 proc. uczestników WTZ.



Agnieszka Fiedorowicz
dziennikarka „Integracji”
i portalu niepełnosprawni.pl

Dział gastronomii oferuje różnorodne menu: znajdziemy tam i kurczaka po bałkańsku, i klopsa, i rybę. Do serwowania codziennie dwudaniowych obiadów dochodzi obsługa cateringowa zewnętrznych imprez. Pracownicy działu poligrafii oferują druk wizytówek, kartek świątecznych i materiałów szkoleniowych, ci z ogrodniczego świetnie radzą sobie z pieleniem, stryżeniem żywopłotów, a w okresie zimowym odśnieżaniem chodników. Tak szeroki zakres usług oferuje wrocławski Zakład Aktywizacji Zawodowej (ZAZ),

przy ul. Litomskiej, który zatrudnia 36 osób z niepełnosprawnością. Pod tym samym adresem co ZAZ mieści się też WTZ prowadzony przez Stowarzyszenie Ostoja.

– Nasz ZAZ z założenia został wybudowany przy WTZ-cie, który od początku jest dla nas zapleczem kadrowym. Ścisłe współpracujemy z warsztatem, część prowadzonych w WTZ pracowni: ogrodnicza, gospodarstwa domowego i poligraficzno-komputerowa są sprofilowane pod działalność ZAZ. Dzięki temu trafiają do nas osoby dobrze przygotowane do podjęcia pracy – wylicza Ewa Wójcik, dyrektor ZAZ Wrocław, a także prezes Związku Pracodawców Zakładów Aktywności Zawodowej (ZPZAZ).

Taka współpraca jest modelowa, ale niestety, wciąż rzadka.

System do przechowywania.

W Polsce jest 2,1 mln osób z niepełnosprawnością w wieku produkcyjnym, spośród których pracuje 28 proc. – wynika z danych GUS za III kwartał 2014 r. Choć z każdym rokiem wskaźnik ten się poprawia, to wciąż daleko nam do innych krajów Unii Europejskiej, gdzie zatrudnienie znajduje ponad połowa osób z niepełnosprawnością.

– Według prognoz w ciągu najbliższych 20 lat w wyniku zmian demograficznych na rynku pracy może zabraknąć nawet 4 mln pracowników, co spowoduje konieczność uruchomienia rezerw. Taką grupą, któ-